

Sygn. akt III Ca 510/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Marcin Rak

po rozpoznaniu w dniu 18 czerwca 2021 roku w Gliwicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **Przedsiębiorstwa Handlowo – Usługowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w T.**

przeciwko **Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) (...) w R.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z 19 grudnia 2019 roku, sygn. akt I C 942/19

1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok:

a) **punkcie 1 (pierwszym) o tyle, że oddala powództwo ponad 884,55 (osiemset osiemdziesiąt cztery złote i pięćdziesiąt pięć groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 27 lipca 2017 roku oraz ponad kwotę odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych od 1.904,02 zł (tysiąc dziewięćset cztery złote i dwa grosze) od 27 lipca 2017 do 14 lutego 2018 roku;**

b) **w punkcie 3 (trzecim) o tyle, że w miejsce 2.712,20 zł zasądza 5.417 zł (pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych);**

2. oddala apelację pozwanego w pozostałej części;

3. oddala apelację powódki.

SSO Marcin Rak

Sygn. akt III Ca 510/20

UZASADNIENIE

Powódka Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) sp. z o.o. Sp. k. w T. domagała się od pozwanego Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Wojewódzkiego Szpitala (...) w R. 12.683,31 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 27 lipca 2017 roku i kosztami procesu. Dochodzona pozwem należność

główna stanowiła 2.939,23 zł z tytułu nieuregulowanych płatności za dostarczone wyroby medyczne oraz 9.744,08 z tytułu skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w tych płatnościach.

W sprzeciwie od wydanego w sprawie nakazu zapłaty pozwany uznał roszczenie do kwoty 80.49 zł a w pozostałej części wniósł o oddalenie powództwa. Zarzucił, że prawidłowo wykonał warunki porozumienia stron z 7 lutego 2017 roku, co zwalniało go z zapłaty odsetek wymagalnych do 7 lutego 2017 roku. Co do pozostałych należności wywodził, że część została spłacona, a część objęta jest fakturami, które nie zostały mu doręczone.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka cofnęła pozew co do kwoty 171,47 zł podtrzymując żądanie zasądzenia 12.511,84 zł z odsetkami ustawowymi w transakcjach handlowych od 27 lipca 2017 roku i takimi odsetkami od 80,49 zł. W dalszym etapie postępowania powoływała się na oświadczenie w przedmiocie uchylenie się od skutków prawnych porozumienia z 7 lutego 2017 roku zawartego po wpływie błędu.

Wyrokiem z 24 maja 2018 roku Sąd Rejonowy oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz pozwanego 3.617 zł.

Na skutek apelacji powódki wyrokiem z 4 lipca 2019 roku Sąd Okręgowy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego. W uzasadnieniu wskazał, że Sąd Rejonowy nie ocenił skuteczności oświadczenia powódki o uchyleniu się od porozumienia zawartego pod wpływem błędu, co wymagało zbadania w dalszym postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy w Rybniku wyrokiem z 19 grudnia 2019 roku:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 2.788,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od 27 lipca 2017 roku;
2. umorzył postępowanie w zakresie kwoty 171,47 zł;
3. oddalił powództwo w pozostałej części;
4. zasądził od powoda na rzecz pozwanej 2.712,20 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł po dokonaniu następujących ustaleń faktycznych:

Powódka zawarła z pozwanym w latach 2014-2016 szereg umów na realizację dostawy wyrobów medycznych. Strony ustaliły 60-dniowy termin płatności. Powódka wykonała swoje zobowiązania z umów za co wystawiła pozwanemu faktury Vat. Pozwany dokonał zapłaty z opóźnieniem, w razie niedokładności w rozliczeniach strony droga mailową uzgadniały rozbieżności i dokonywały korekty faktur. Od nieterminowych wpłat powódka naliczała odsetki.

W dniu 7 lutego 2017 roku strony zawarły porozumienie na mocy którego pozwana zobowiązana była zapłacić na rzecz powódki 134.505,55 zł do 31 marca 2017 roku. W §9 porozumienia ustaliły, że prawidłowe wykonanie porozumienia przez pozwanego skutkuje zaspokojeniem wszelkich powódki wobec pozwanego szpitala co do kwot objętych porozumieniem oraz faktur, których termin płatności upłynął do dnia zawarcia porozumienia. Pozwana dokonała wpłaty kwoty z porozumienia w dniu 10 marca 2017 roku. Porozumienie było analizowane przez powódkę pod kątem księgowym i przedstawione zarządowi do akceptacji. Służby prawne powódki nie weryfikowały treści porozumienia. Po akceptacji zarządu zostało ono przesłane pozwanemu do podpisu. Strony nie prowadziły negocjacji porozumienia, a z inicjatywą jego zawarcia wystąpił pozwany. Celem porozumienia była pomoc pozwanej w rozłożeniu płatności na raty i zrzeczenie się odsetek. Powódka nie miała wątpliwości co do treści porozumienia.

W latach 2016-2017 roku w pozwanym szpitalu dokonywana była restrukturyzacja zadłużenia polegającą między innymi na uzyskiwaniu od kontrahentów umorzenia not odsetkowych. Na mocy zawieranych według wzoru porozumień miały być umarzane odsetki od faktur wymienionych enumeratywnie w załączniku oraz od faktur zapłaconych do dnia zawarcia porozumienia.

W dniu 18 maja 2018 roku powódka wystosowała do pozwanego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli wskazując, że składając oświadczenie działała pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej bowiem porozumienie miało dotyczyć jedynie faktur enumeratywnie w nim wymienionych. Podkreśliła, że o intencji pozwanego dowiedziała się dopiero podczas posiedzenia sądu 10 maja 2018 roku z zeznań dyrektora szpitala. Oświadczyła, że gdyby szpital poinformował ją o oczekiwaniach co do zrzeczenia się odsetek na kwotę 54.736,12 zł, to nigdy nie zawarłaby porozumienia.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy dał wiarę zeznaniom świadka – pracownika powódki odpowiedzialnego za zawarcie porozumienia co do tego, że powódka inaczej niż pozwany interpretowała zapisy porozumienia. Sąd Rejonowy miał tu na względzie, że wskazany świadek miał wykształcenie techniczne, a porozumienie nie było konsultowane z prawnikiem.

Mając na względzie te ustalenia Sąd Rejonowy zważył, że strony zawarły umowę o dostawę wyrobów medycznych do której zastosowanie ma art. 605 i nast. k.c. Nadto zważył, że powódka roszczenie odsetkowe wywodziła z art. 8 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych oraz art. 482§1 k.c.

Rozstrzygając sporną kwestię mocy wiążącej §9 porozumienia stron Sąd Rejonowy wywiódł, że porozumienie spełniało wymogi uznania go za ugodę w rozumieniu art. 917 k.c. Odwołując się do art. 918§1 k.c. podał, że uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu możliwe jest tylko wtedy gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który obie strony uważały za niewątpliwy, a spór lub niepewność nie byłyby powstały gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. W tym aspekcie ocenił, że powódka nie wykazała istnienia tej przesłanki uchylenia się od skutków prawnych ugody. Powódka miała wiedzę co do zakresu zadłużenia pozwanego i zgodziła się na zawarcie porozumienia o określonej treści. Zapis §9 jest przy tym jednoznaczny zważywszy na literalną wykładnię oświadczeń woli dokonaną na podstawie tekstu dokumentu. Powódka nie pozostawała w błędzie co do stanu faktycznego, gdyż zakres zadłużenia był jej znany. Wykazała się natomiast rażącym niedbalstwem zawierając niekorzystną dla siebie umowę.

W konsekwencji Sąd Rejonowy za zasadne uznał jedynie powództwo w zakresie faktur z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 27 lipca 2017 roku. Co do kwoty 171,47 zł na podstawie art. 355§1 k.p.c. w zw. z art. 203§4 k.p.c. sąd umorzył postępowanie.

W pozostałej części powództwo oddalił.

O kosztach orzekł z powołaniem na art. 100 k.p.c., przy uwzględnieniu, że powódka utrzymała się ze swoim żądaniem w 22%, a obrona pozwanego była zasadna w 78%.

Apelację od tego wyroku wniosły obie strony.

Powódka zaskarżyła rozstrzygnięcie w części obejmującej o oddalenie powództwa i orzekającej o kosztach procesu zarzucając naruszenie ,

- art. 233§1 k.p.c. poprzez pominięcie okoliczności zgłaszanych przez powódkę, z których wynikało, że strony w sposób odmienny interpretowały zapisy porozumienia i działały z innych pobudek, a powódka nie wyrażała zgody na umorzenie należności wymagalnych, a nie wymienionych w porozumieniu; oparcie ustaleń na twierdzeniach pozwanego w których brak było kategorycznych stwierdzeń dotyczących zgody powódki na umorzenie należności innych niż zawarte w załączniku; odmowę wiary zeznaniom przedstawiciela powódki i świadka T. K. wskazującej na odmienną niż treść postanowienia wolę stron; pominięcie dowodów z których wynikało, że strony nie prowadziły rozmów o umorzeniu należności niewymienionych w treści załącznika do porozumienia; uznanie, że oświadczenie powódki o uchyleniu jest nieskuteczne; nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie ustępstw jakie miały uczynić sobie wzajemnie strony, gdy poza zapłatą części zaległych faktur Vat pozwany nie uczynił powódce żadnych ustępstw; uznanie, że niewymienienie innych należności w załączniku skutkowało umorzeniem wszystkich odsetek bez ich skonkretyzowania; pominięcie, że wprowadzenie nieuzgodnionego zapisu nie może być pojmowane jako niedbalstwo,

które zarzuca się powódce; pominięcie, że powódka była przekonana iż treść porozumienia nie została przez pozwaną zmodyfikowana w odniesieniu do ustaleń wynikających z wcześniejszych rozmów;

- art. 65 k.c. w zw. z art. 84 k.c. i art. 917 k.c. poprzez uznanie, że pomiędzy stronami na skutek zgodnych oświadczeń doszło do zawarcia ważnej czynności prawnej gdy każdej ze stron przyświecały inne intencje, wszystkie elementy wzajemnych ustępstw nie były ustalane a powódka działała pod wpływem uzasadnionego błędu co do zakresu przedmiotowego porozumienia;

- art. 917 k.c. w zw. z art. 918 k.c. poprzez uznanie, że powódka nie działała pod wpływem błędu co do zakresu przedmiotowego porozumienia;

- art. 917 k.c. poprzez uznanie, że zawarte porozumienie wywołało skutki w postaci zrzeczenia się roszczeń powódki gdy z treści dokumentu wynikało, że dotyczył o jedynie należności enumeratywnie wymienionych w załączniku i jedynie te były przedmiotem wspólnych ustaleń;

- art. 65 k.c. poprzez dokonanie wykładni porozumienia w oderwaniu od zgodnego zamiaru stron;

- art. 65 k.c. w zw. z art. 918 k.c. i art. 84 k.c. poprzez uznanie, że oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli pod wpływem błędu nie było skuteczne.

Formułując te zarzuty domagała się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez zasądzenie dalszych 9.788,08 zł z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od wytoczenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy.

Pozwany zaskarżył wyrok w części uwzględniającej powództwo w zakresie kwoty 1.904 zł zarzucając sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego ze zgromadzonym materiałem dowodowym poprzez pominięcie, że pozwany uiścił sporne należności w tym zakresie, wynikające z faktur o numerach (...) i FV (...).

Wniósł o uzupełnienie materiału dowodowego poprzez przeprowadzenie dowodu z potwierdzenia realizacji przelewu, które nie zostało przedłożone przez przeoczenie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Formułując te zarzuty i wnioski domagał się zmiany wyroku w zaskarżonej części poprzez obniżenie zasądzonej należności głównej do 884,55 zł.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd Rejonowy co do zasady prawidłowo ustalił stan faktyczny w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia. Ustalenia te Sąd Okręgowy w całości podziela z tą jedynie zmianą, w dniu 15 lutego 2018 roku pozwany przekazał na konto powódki kwotę 74.115,30 zł, z czego 1.904,02 zł stanowiła zapłata na poczet dochodzonej pozvem należności głównej wynikającej z faktur o numerach (...) i FV (...). Jakkolwiek potwierdzenie to zostało złożone dopiero przy apelacji, to nie sposób było go pomijać zważywszy na jego treść świadczącą o uregulowaniu części spornego długu, jak i zważywszy na stanowisko powódki, która okoliczności tej nie zaprzeczyła po doręczeniu jej odpisu apelacji. Sąd Okręgowy zaliczając w takiej sytuacji nowy dokument w poczet materiału dowodowego sprawy nie wydawał odrębnego postanowienia dowodowego zważywszy na treść art. 243² k.p.c. Spłacone w tym zakresie należności nie były przy tym elementem spornego porozumienia, a zatem ich zapłata po terminie wskazanym w porozumieniu nie miała znaczenia dla możliwości oceny skuteczności wypełnienia przez pozwanego jego warunków.

Podnoszone w apelacji powódki zarzuty naruszenia art. 233§1 k.p.c. były nieuzasadnione. W przeważającej części powódka stawiając je w istocie kwestionowała prawidłowość stosowania prawa materialnego, same fakty w zakresie niezbędnym dla rozstrzygnięcia ustalone były natomiast prawidłowo. W szczególności co się tyczy intencji stron, to Sąd Rejonowy ustalił, że porozumienie nie było omawiane, czy też negocjowane. Uprawnionym było zatem ustalenie, że wzajemne zamiary co do zakresu porozumienia nie zostały wyrażona ustnie w sposób odmienny od

zapisów wynikających z podpisanego dokumentu. Materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na dokonanie ustaleń postulowanych przez powódkę albowiem żaden z dowodów jednoznacznie na taką okoliczność nie wskazywał. Jak zatem ustalił Sąd Rejonowy, co w pełni podziela Sąd Okręgowy, projekt dokumentu porozumienia została przygotowany przez pozwanego i przesłany do powódki, a następnie, po analizie służb powódki, zaakceptowany przez zarząd. Trafnie zauważył tu Sąd Rejonowy, że powódka inaczej interpretowała zapisy porozumienia niż wynikało z ich literalnego brzmienia. Materiał dowodowy sprawy nie pozwalał jednak na ustalenie aby ten sposób interpretacji został ujawniony pozwanemu przed podpisaniem dokumentu i aby pozwany z premedytacją wykorzystał błędne zapatrywania powódki, czy też aby wskazywał na takie samo rozumienie zapisów porozumienia jak odczytywała je powódka.

Rozważania odnoszące się do pozostałych, wzajemnie powiązanych zarzutów apelacji zacząć należy od stwierdzenia, że podpisując porozumienie strony zawarły określoną w art. 917 k.c. ugodę, w której potwierdziły istnienie zobowiązań pozwanego i ustaliły sposób ich spłaty. Co się tyczy ustępstw powódki, to polegały one na zgodzie na bezkosztowe zaspokojenie bliżej określonych roszczeń przewyższających kwotę nominalnej spłaty, natomiast ustępstwa pozwanego polegały na uznaniu obowiązku zapłaty faktur objętych załącznikami. Jak bowiem wyjaśniono w piśmiennictwie wzajemne ustępstwa są podmiotowo istotnym elementem ugody. Określenie „wzajemne” oznacza, że ustępstwa powinny być dokonane przez obie strony umowy, przy czym nie muszą być one ekwiwalentne, ustępstwo jednej strony nie musi równoważyć ustępstwa drugiej strony. Ustępstwo może też polegać na uznaniu długu (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. J. Gudowskiego, Tom V, Zobowiązania, Wydanie III, WKP 2017, Nb 6 do art. 917).

Jeżeli natomiast chodzi o uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu to jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, zgodnie z art. 918§1 k.c. jest ono dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy.

Przy ugodzie zatem skutecznie można powoływać się tylko na błąd dotyczący stanu faktycznego, który obie strony uwzględniały jako rzutujący na treść ugody, a który niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, uznawały za niewątpliwy. Poza tym błąd musi być istotny w tym sensie, że gdyby strony wiedziały o rzeczywistym stanie rzeczy, nie powstałby spór albo niepewność, co oznacza, że nie byłoby potrzeby zawierania ugody. Art. 917 k.c. nie wymaga żeby strony ugody obejmowały swoją świadomością pewność

rzeczywistego stanu rzeczy; przesłanką uchylenia się od skutków ugody jest natomiast tylko zgodne przyjmowanie przez strony, że stan ten jest niewątpliwy. Dopiero okazanie się, że obiektywnie stan ten był inny i że w tym innym stanie do ugody by nie doszło, mogłoby uczynić skutecznym uchylenie się (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. M. Frasa i M. Habdas, Tom V, Zobowiązania, WKP 2018, Nb 5 do art. 918 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2004 r., IV CK 172/04, Lex nr 277125).

Odnosząc te założenia do ustalonego stanu faktycznego sprawy wskazać trzeba, że możliwość skutecznego uchylenia się od skutków spornego porozumienia zaistniałaby tylko wówczas gdyby strony były zgodnie błędnie przekonane co do stanu faktycznego – czyli co do zakresu obiektywnie istniejących między nimi zobowiązań. Niewątpliwie takiego zgodnego błędnego wyobrażenia nie było, bo żadna z okoliczności nie wskazywała na to aby strony nie widziały w jakim zakresie pozwany pozostaje dłużnikiem powódki (tj. ile towarów i na jakich warunkach powódka dostarczyła pozwanemu oraz jaka część zadłużenia z tego tytułu nie została jeszcze uregulowana). Natomiast kwestia samego objęcia części z tych zobowiązań porozumieniem odnosiła się już do treści czynności prawnej, a nie obiektywnie istniejącego czy błędnie przyjmowanego stanu faktycznego. Zatem okoliczność, że pozwany zakładał, że zobowiązania wygasną w szerszym zakresie, a powódka uważała, że w węższym, nie świadczyła o istnieniu tego rodzaju okoliczności, które można by kwalifikować jako przesłankę uchylenia się od ugody na podstawie art. 918 k.c.

Z tych więc przyczyn bezskutecznym było oświadczenie powódki o uchyleniu się od skutków prawnych spornego porozumienia.

Sąd Okręgowy podziela wnioski Sądu Rejonowego, co do nie budzącej wątpliwości treści zapisu zapis §9 porozumienia stanowiącego, iż „prawidłowe wykonanie postanowień niniejszego porozumienia przez szpital skutkuje zaspokojeniem wszelkich roszczeń wierzyciela wobec dłużnika, co do kwot objętych porozumieniem oraz faktur których termin płatności upłynął do dnia zawarcia niniejszego porozumienia”.

Nadto, skoro treść tego porozumienia nie była negocjowana, a do jego zawarcia doszło w drodze akceptacji projektu zaproponowanego przez pozwaną, to nie sposób było, także w świetle art. 65 k.c., odwoływać się do reguł interpretacji innych niż językowe.

Trafnie też wskazał Sąd Rejonowy, że powódka nie pozostawała w błędzie istotnym z punktu widzenia art. 918 k.c., a jedynie nie wykazała należytej troski o własne interesy. Z okoliczności tej nie może obecnie wywodzić korzystnych dla siebie skutków prawnych. Co też istotne, zarówno orzecznictwo jak i piśmiennictwo jednolicie przyjmuje, że do błędu w rozumieniu art. 84 k.c. nie zalicza się sytuacji, w których składający oświadczenie woli

na skutek własnych zaniechań nie ma pełnej wiedzy o przedmiocie umowy bądź jej treści. Przyjmuje się wtedy, że osoba ta akceptuje zawarte w umowie postanowienia bez względu na ich treść. Tym samym nie występuje różnica pomiędzy wyobrażeniem o rzeczywistości, a stanem faktycznym, która uzasadniałaby przyjęcie błędu (por. cytowany Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. M. Frasa i M. Habdas, Tom I, Nb 6 do art. 84 i powołane tam orzecznictwo).

Z tych więc przyczyn apelacja powódki nie mogła odnieść zamierzonego skutku, dlatego Sąd Okręgowy apelację tą w całości oddalił zgodnie z art. 385 k.p.c.

Co się natomiast tyczy apelacji pozwanego, to podlegała ona uwzględnieniu wobec wykazania spłaty zasądzonych w zaskarżonym wyroku należności w dniu 15 lutego 2018 roku, do kwoty 1.904,02 zł wynikającej z faktur o numerach (...) i FV (...) wyszczególnionych w uzasadnieniu pozwu jako niespłacone w ogóle. Spłata należności z opóźnieniem skutkowałą zachowaniem przez powódkę prawa do naliczania odsetek zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych (Dz. U. z 2021 poz. 424), od dnia wymagalności do dnia zapłaty.

Dlatego, zważywszy nadto, że w pozostałej części zasądzającej wyrok Sądu Rejonowego nie został zaskarżony, Sąd Okręgowy zmienił tenże wyrok na podstawie art. 386§1 k.p.c.,

Konsekwencją tej zmiany musiała być zmiana rozstrzygnięcia o kosztach procesu, które na zasadzie art. 100 k.p.c. powinny obciążyć w całości powódkę, a to wobec faktu, że jej roszczenie ostatecznie okazało się zasadne w nieznaczonej części tj. w 7%, w tym przy uwzględnieniu okoliczności, że powódka nie cofnęła pozwu co do zaspokojonych w toku sporu roszczeń oddalonych w postępowaniu apelacyjnym, a więc wobec oddalenia powództwa także co do tej części była stroną przegrywającą. Zasądzona na rzecz pozwanego należność obejmowała wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600 zł) odpowiedniej do wartości przedmiotu sporu, ustalonej na podstawie §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) powiększoną o wynagrodzenie pełnomocnika w poprzednim postępowaniu apelacyjnym, w którym uchylono zaskarżony wyrok, ustalone w stawce minimalnej (1.800 zł) odpowiedniej do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie §2 pkt 5 w zw. z §10 ust 1 pkt 1 cytowanego rozporządzenia, oraz koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sąd Okręgowy w pozostałej części (tj. co do odsetek od spłaconych z opóźnieniem należności za okres opóźnienie) oddalił apelację pozwanego na podstawie art. 385 k.p.c.

Wobec oddalenia apelacji powódki w całości i braku wniosku pozwanego o zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego w tym zakresie jak i niezłożenia przez fachowych pełnomocników stron takich wniosków co do kosztów poniesionych w związku z częściowo uwzględnioną apelacją pozwanego, Sąd Okręgowy uznał, że wzajemne roszczenia

stron o zwrot kosztów powtórnego postępowania odwoławczego wygasły na zasadzie art. 109§1 k.p.c. i nie orzekał o tych kosztach.

SSO Marcin Rak